

POSTANOWIENIE

Dnia 13 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku R. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o emeryturę z funduszu ubezpieczeń społecznych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 13 kwietnia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 11 lutego 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od R. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 11 lutego 2015 r. oddalił apelację R. K., wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 16 kwietnia 2014 r. Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 sierpnia 2013 r., w której odmówiono ubezpieczonemu prawa do emerytury.

Przedmiotem postępowania było żądanie przyznania prawa do emerytury. Organ rentowy nie uwzględnił do wymaganego stażu pracy w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia: od dnia 01 października 1975 r. do dnia 13

marca 1976 r.; od dnia 15 kwietnia 1980 r. do dnia 30 czerwca 1993 r. i od dnia 01 lipca 1993 r. do dnia 31 grudnia 1998 r., ponieważ praca w szczególnych warunkach w w/w latach nie była wykonywana w portach morskich, o których mowa w poz. 3, działu II, wykazu B rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego i zarządzeniu Ministra Transportu Urzędu Gospodarki Morskiej nr 24 z dnia 15 sierpnia 1983 r. Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca w pierwszym okresie początkowo był zatrudniony na stanowisku pomocnika magazyniera magazynu rybnego, w drugim na stanowisku magazyniera – klasyfikatora ryb. Od dnia 1 stycznia 1985 r. do jego obowiązków na stanowisku magazyniera należało m.in. przyjmowanie ryb od rybaków oraz klasyfikacja tych ryb pod względem asortymentowym, jakościowym i wielkościowym w oparciu o obowiązujące normy oraz płukanie, ładowanie, przechowywanie ryb przygotowanych do wysyłki zgodnie z normami oraz dokonywanie wysyłki ryb. Nadto, do zakresu obowiązków ubezpieczonego należało dbanie o stan i bezpieczeństwo magazynu, terminowe zgłaszanie do Zarządu zapotrzebowania na transport, prowadzenie ewidencji przyjmowanych i wydawanych ryb oraz przydzielanie zadań dla podległych pracowników oraz prowadzenie kart pracy. Następnie, od dnia 1 października 1985 r. ubezpieczony pracował na stanowisku klasyfikatora ryb, od dnia 1 czerwca 1989 r. na stanowisku magazyniera – klasyfikatora, od dnia 1 października 1989 r. na stanowisku magazyniera, a od dnia 1 września 1991 r. na stanowisku magazyniera klasyfikatora ryb. Sąd pierwszej instancji przyjął, że w okresie od dnia 1 lipca 1993 r. do dnia 30 kwietnia 2000 r. ubezpieczony pracował na stanowisku magazynier-klasyfikator ryb. Wnioskodawca w powyższych okresach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował na stanowisku magazyniera klasyfikatora ryb na ładzie w portach morskich.

Stosowanie do § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) pracownik, który w morskich portach handlowych oraz przedsiębiorstwach pomocniczych działających na rzecz tych portów, zwanych dalej „portami morskimi”, wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w dziale II wykazu B, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat w czasie wykonywania tych prac lub zatrudnienia, do którego został skierowany stosownie do zalecenia lekarza,

2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy wymienionej w dziale II wykazu B.

W wykazie B – prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego – stanowiącym załącznik do rozporządzenia w dziale II (prace w portach morskich) pod. poz. 3 wskazano prace na stanowisku „robotnika składowego przeładunków morskich”.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji wynik postępowania dowodowego nie pozwalał na stwierdzenie, iż praca ubezpieczonego jako magazyniera, czy klasyfikatora ryb była tożsama z pracą robotnika składowego przeładunków morskich, wymienioną w cytowanych przez pracodawców przepisach resortowych.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjął je za własne. Dokonując oceny prawnej wskazał, że stanowisko magazyniera klasyfikatora ryb nie jest wymienione ani w dziale II, wykazu B zarządzenia resortowego, ani w wykazie B uchwały nr 80 z dnia 30 czerwca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w jednostkach organizacyjnych spółdzielczości pracy. Ponadto ani w dziale II, wykazu B zarządzenia resortowego, ani w wykazie B uchwały nie wymieniono też stanowisk pracy: pomocnika magazyniera magazynu rybnego, pomocnika magazyniera-robotnika przeładunkowego, robotnika przeładunkowego, magazyniera i klasyfikatora ryb. Tym samym w odniesieniu do okresów zatrudnienia wnioskodawcy na wszystkich wymienionych wyżej stanowiskach nie zachodziło domniemanie faktyczne, że wykonywał on prace w szczególnych warunkach, o których mowa w poz. 3, działu II, wykazu B rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Sąd drugiej instancji na podstawie zakresów obowiązków ubezpieczonego podkreślił, że do jego powinności na stanowisku magazyniera-klasyfikatora ryb należało:

- przyjmowanie ryb od rybaków oraz klasyfikacja tych ryb pod względem asortymentowym, jakościowym i wielkościowym w oparciu o obowiązujące normy oraz uzgodnienia z odbiorcami,

- płukanie, lodowanie oraz przechowywanie ryb przygotowanych do wysyłki zgodnie z normami. Dokonywanie wysyłki ryb,
- prowadzenie właściwej gospodarki opakowaniami i lodem,
- utrzymywanie czystości i porządku w budynku magazynowym i na terenie magazynowym,
- zabezpieczenie pomieszczeń magazynowych i powierzonego mienia,
- wyposażenie magazynu w niezbędny sprzęt, a pracowników w środki ochrony osobistej,
- prowadzenie ewidencji przyjmowanych i wydawanych ryb. Na bieżąco wysyłanie wszelkich dowodów do Zarządu,
- bieżące sporządzanie protokołów przeklasowań ryb,
- okresowe uzgadnianie stanów magazynowych z ewidencją księgową,
- dbałość o aktualną legalizację wag i odważników oraz utrzymywanie ich w czystości.

Na tej podstawie zauważył, że nie wszystkie prace wykonywane w spornych okresach były tożsame z pracami robotnika składowego przeładunków morskich, o których mowa w poz. 3, działu II, wykazu B rozporządzenia, ponieważ oprócz prac fizycznych przy przyjmowaniu, wydawaniu, płukaniu, czy lodowaniu ryb wykonywał on również inne prace takie jak przykładowo: klasyfikacja tych ryb pod względem asortymentowym, jakościowym i wielkościowym, utrzymywanie czystości i porządku w budynku magazynowym i na terenie magazynowym, prowadzenie ewidencji przyjmowanych i wysyłanych ryb, bieżące sporządzanie protokołów przeklasowań ryb, czy też okresowe uzgadnianie stanów magazynowych z ewidencją księgową. Sad Apelacyjny podniósł również, że we wszystkich spornych okresach wnioskodawca wykonywał prace przy patroszeniu niektórych ryb, tj. łososi i dorszy. W ocenie Sądu drugiej instancji wskazane okoliczności uniemożliwiają przyjęcie, że prace w szczególnych warunkach były przez wnioskodawcę wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, stosownie do § 2 ust. 1 rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego.

Skargę kasacyjną wniósł ubezpieczony. W ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego twierdził, że doszło do uchybienia:

- art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego błędną wykładnię i niezasadne uznanie, że wnioskodawca nie spełnia przesłanek do nabycia prawa do emerytury;

- § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze przez błędną wykładnię i niewłaściwe przyjęcie, że ubezpieczony nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Powołał się na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. Argumentował, że na tle niniejszej sprawy istnieje potrzeba wykładni przepisów, gdyż Sąd drugiej instancji dokonał zbyt rygorystycznego rozumienia pojęcia pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy użytego w § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Zdaniem wnioskodawcy, biorąc pod uwagę przywołane w skardze orzecznictwo Sądu Najwyższego i charakter świadczenia, wniesiony środek odwoławczy jest w oczywiste uzasadniony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie powinna zostać przyjęta do rozpoznania.

Rygorystyczny (bądź liberalny) sposób wykładni przyjęty przez Sąd rozpoznawczy nie świadczy o potrzebie interpretacji przepisów prawnych. Podjęcie starań wyjaśniających przez Sąd Najwyższy uzależnione zostało bowiem od innych przesłanek, po pierwsze, od występowania poważnych wątpliwości jurystycznych, po drugie, od rozbieżności zachodzących w orzecznictwie sądów. Skarżący nie wskazuje na żaden z tych warunków, co samoistnie wyklucza wystąpienie przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

W ocenie skarżącego charakter świadczenia uzasadnia zastosowanie nierygorystycznej interpretacji § 2 ust 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Stanowisko to pomija, że emerytura z art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest świadczeniem wyjątkowym, jeśli za punkt odniesienia weźmie się powszechny wiek emerytalny. Oznacza to, że

ustawodawca ma prawo określać szczegółowe przesłanki warunkujące prawo do takiego świadczenia. Dlatego w orzecznictwie nie ma wątpliwości, że § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. podlega wykładni restryktywnej. Chodzi o to, że wcześniejsza emerytura przewidziana została wyłącznie dla uprawnionych, którzy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywali czynności wskazane w załączniku do rozporządzenia, przez co byli narażeni na ekspozycje szkodliwych czynników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2014 r., II UK 392/13, LEX nr 1446450).

Od wskazanej tendencji interpretacyjnej wypracowano odstępstwa, które nie są jednak związane z rodzajem świadczenia, czy też jego znaczeniem dla ubezpieczonego. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 7 lutego 1983 r. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX Nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 12 kwietnia 2012 r., II UK 233/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 86).

Syntetycznie problem podnoszony przez wnioskodawcę w skardze kasacyjnej przedstawił też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, OSNP 2009, nr 21-22, poz. 290. Stwierdził, że nie podziela stanowiska, jakoby dopuszczalne było zaliczenie do okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zatrudnienia wykonywanego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, warunkującego przyznanie prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, także innych obowiązków pracowniczych, wówczas gdy ich wykonywanie nie odbywało się w warunkach szkodliwego zatrudnienia.

Prezentacja jednolitego orzecznictwa sądowego zmusza do co najmniej dwóch konstatacji. Po pierwsze, twierdzenie wnioskodawcy zarzucającego rygoryzm interpretacyjny Sądu drugiej instancji nie jest nośne. Po drugie, kwestia

podniesiona przez skarżącego nie koresponduje z zakresem wyznaczonym przez art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Wnioskodawca nie wykazał, aby istniała potrzeba wykładni § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., a w szczególności, że przepis ten budzi poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie sądów. Wręcz przeciwnie został on wszechstronnie i drobiazgowo w judykaturze wyjaśniony. Oznacza to, że Sąd Najwyższy nie ma obowiązku po raz kolejny przywoływać tych samych argumentów. Skarga kasacyjna jest bowiem nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, obliczonym na zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych (art. 1 pkt 1 lit a ustawy o Sądzie Najwyższym). Skoro stanowisko Sądu drugiej instancji koreluje z powszechnie przyjętym nurtem interpretacyjnym, to interwencja Sądu Najwyższego nie jest potrzebna.

Podobnie jest w przypadku drugiej podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej (z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Kategoria prawna, do której odwołuje się wnioskodawca, została wyznaczona niedookreślonym zwrotem. Powszechnie przyjmuje się, że oczywista trafność skargi kasacyjnej ma miejsce wówczas, jeśli dla przeciętnego prawnika, jest ona niewątpliwa, z góry widoczna, bez potrzeby głębszej analizy stosunku prawnego oraz bez sprawdzania i oceny dowodów. Zapatrywanie to powinno wystąpić już w trakcie przedsądu, czyli wstępnego badania skargi kasacyjnej, gdyż na tym etapie procedowania rolą Sadu Najwyższego nie jest szczegółowe badanie zgłoszonych podstaw zaskarżenia. Według art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. to skarga kasacyjna - a nie żądanie strony - powinna być oczywiście uzasadniona. Oznacza to, że między przeświadczeniem, o którym mowa w tym przepisie, a przynajmniej jedną z podstaw skargi kasacyjnej musi istnieć zależność.

Dokonując oceny w przedstawionym powyżej kontekście, trzeba zaznaczyć, że podstawy skargi kasacyjnej ubezpieczonego polegają na polemice ze stanowiskiem obranym przez Sąd drugiej instancji. Jeśli weźmie się pod uwagę, że poglądy głoszone przez ten Sąd są zbieżne z utrwaloną linią jurysdykcyjną, a skarżący nie zgłosił zarzutu naruszenia przepisów postępowania, to jasne staje się, że środek odwoławczy nie może być oczywiście uzasadniony.

Kierując się przedstawionymi racjami Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. jak w sentencji.

Z uwagi na regułę wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c., stosowaną w postępowaniu kasacyjnym z upoważnienia art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy zasądził od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego zwrot kosztów procesu w wysokości wskazanej w § 12 ust. 4 pkt 2 w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 z późn zm.).